

Biuletyn

Rady Dzielnicy III



NR 5/2011 (grudzień)

egzemplarz bezpłatny

ISSN 1509-1708



Nowy Rok – nowe Nadzieje

Zbliża się czas radosnego świętowania. Choinka, prezenty, Wigilia – przeżywamy radosnej nowiny. To również czas życzeń, do których się przyłączamy.

Wszystkim Mieszkańcom, Drogim Sąsiadom, Przedstawicielom Zaprzyjaźnionych Instytucji, z którymi współpracujemy, Czytelnikom naszego „Biuletynu” życzymy zdrowia, spokoju, godnego życia, spełnienia marzeń, realizacji założonych planów i sukcesów. Życzymy Wam i sobie, aby Nowy Rok był rokiem spokojnym, abyśmy w gonitwie życia zawsze potrafili znaleźć czas dla Rodziny i dla naszych bliskich.

Życzymy Wam wszystkiego co dobre. Wesołych Świąt i Szczęśliwego Nowego Roku!

*Rafał Miś
i wszyscy radni Dzielnicy III Prądnik Czerwony*



Fot. Mateusz Drożdż



Czerwiec 2011 roku – pierwsza łopata wbita, rusza budowa nowego żłobka. Od prawej strony: radny miasta Krakowa Dominik Jaśkowicz, dyrektor Wydziału Inwestycji UMK Jerzy Marcinko, prezydent miasta Krakowa Jacek Majchrowski, przedstawiciele wykonawcy



Listopad 2011 roku – prawie gotowy budynek Żłobka nr 30 przy ul. Majora



Czerwiec 2011 roku – boiska Szkoły Podstawowej nr 114, praca wre...



Wrzesień 2011 roku – prawie gotowe boisko do gry w piłkę nożną, na pierwszym planie oświetlenie solarne oraz stół do ping-ponga



Wrzesień 2011 roku – dyrektor Szkoły Podstawowej nr 114 Bożena Mikoś i radny miasta Krakowa Dominik Jaśkowicz testują świeżo zamontowaną bramkę



Wrzesień 2011 roku – plac zabaw dla sześciolatków już gotowy



Wrzesień 2010 roku – rusza przebudowa ulicy Rokitniańskiej



Sierpień 2010 roku – kopimy staw w Parku Zaczarowanej Drożki

Dzielnica w budowie...

Kończy się rok kalendarzowy, a wraz z nim rok budżetowy, następuje czas pierwszych podsumowań i pierwszych refleksji. Jaki był ten rok dla krakowskiego samorządu? Na pewno trudny. Kryzys finansowy i spowolnienie wzrostu gospodarczego przełożyły się na spadek dochodów z tytułu podatków i opłat, co w konsekwencji poskutkowało dziurą w krakowskim budżecie. Oczywiście przyczyn dziury budżetowej jest więcej: wysokie zadłużenie Krakowa, brak reform, przesunięte terminy spłaty dużych inwestycji to tylko niektóre z czynników powodujących zapaść finansową miasta. Dzisiaj widać, że po 9 latach rządów prezydenta Jacka Majchrowskiego Kraków potrzebuje oddechu i stabilizacji finansowej. Pomimo tych trudności udało się sfinalizować kilka kluczowych dla naszej Dzielnicy inwestycji, a przepadła tylko jedna: przebudowa ulicy Gdańskiej. Niemniej na tym przypadku zaważył inny czynnik – protest kilkunastu mieszkańców tej ulicy niegodzących się na jej przebudowę. Jak to często w Polsce bywa prywatnie przeważały, osoby protestujące zaskarżyły pozwolenie na budowę ulicy Gdańskiej (tzw. ZRID). Procesy trwają, a my dalej jeździmy po dziurach – szkoda, ale takie są prawa demokracji. Na pocieszenie mogę dodać tylko tyle, że ów protest nie jest w stanie zatrzymać mojej determinacji do wyremontowania ulicy Gdańskiej. Sprawa przeciągnie się o rok, dwa, może trzy, ale w końcu po wyczerpaniu możliwości odwołań, zaskarżeń, zwiedzeniu kolejnych instancji sądów administracyjnych pozwolenia nabiorą mocy i będzie można rozpocząć budowę.

Po tym smutnym wstępie mam już tylko dobre wieści, bo takich jest zdecydowanie więcej. Na gwiazdkę dostaniemy nowy budynek żłobka. Tak, udało się! A tyłu z Państwa nie wierzyło. Pamiętam rozmowy z mieszkańcami z czerwca ubiegłego roku, kiedy to straszyl zniszczony wybuchem gazu budynek żłobka przy ul. Majora. Pamiętam głosy powątpiewania, plotki o rzeko-

mej sprzedaży przez władze miasta tego terenu deweloperowi. Nic z tego. Odbudowa żłobka przy ul. Majora to przykład współpracy w słusznej sprawie. Wspólnie z rodzicami dzieci będących podopiecznymi tej placówki pukaliśmy od drzwi do drzwi. Przekonaliśmy prezydenta Jacka Majchrowskiego, pomógł wojewoda małopolski Stanisław Kracik, znalazły się pieniądze przekazane przez rząd Rzeczypospolitej Polskiej, brakującą resztę pokrył budżet miasta Krakowa uchwalony przez Radę Miasta Krakowa w lutym 2011 roku. Prace ruszyły, a dzięki zaangażowaniu wielu osób, w tym dyrektora Wydziału Inwestycji UMK Jerzego Marcinki, żłobek rozpocznie swoją działalność w nowym budynku już na gwiazdkę.

Mijający rok to także zakończenie budowy pierwszego w naszej Dzielnicy parku z prawdziwego zdarzenia. Park Zaczarowanej Dorożki przy ulicach Olszeckiej i Kaczary powstawał na raty w latach 2009-2011 głównie dzięki dotacjom z Powiatowego i Gminnego Funduszu Ochrony Środowiska. Park pomimo konieczności wykonania kilku drobnych prac (zmiana instalacji zasilającej fontannę, montaż monitoringu, ogólnodostępnego Wi-Fi, barierki odgradzających staw od alejek) stał się już nieodzownym elementem krajobrazu naszej Dzielnicy. Ogólnodostępne boisko sportowe ze sztuczną nawierzchnią i oświetleniem, duży plac zabaw, staw, unikalna kompozycja zieleni cieszą oko i służą jako miejsce odpoczynku wielu mieszkańców Prądnika Czerwonego i Olszy. Razem z parkiem zakończyła się też inna nieco mniejsza inwestycja – przebudowa ulicy Rokitniańskiej. W odróżnieniu od opisywanego wcześniej przykładu ulicy Gdańskiej inicjatywa przebudowy tej ulicy, podówczas usianej dziurami żwirowo-ziemnej drożki, spotkała się ze wsparciem i przychylną postawą mieszkańców okolicznych domów. Kompleksowy projekt przebudowy opracowany w latach 2007-2009 ze środków

dokończenie na stronie 4

Redakcja „Biuletynu Rady Dzielnicy III”:

Rafał Miś – redaktor naczelny, Mateusz Drożdż – redaktor prowadzący, Piotr Skowron – sekretarz redakcji i redaktor techniczny. Gazeta jest redagowana kolektywnie przez radnych tworzących Komisję Informacji i Łączności z Mieszkańcami.

Druk: Wydawnictwo – Drukarnia Ekodruk s. c., ul. Powstańców Wielkopolskich 3, 30-553 Kraków, tel. 12 267 36 60

Teksty w wersji elektronicznej można składać osobiście na nośnikach (dyskietki, płyty) w siedzibie Rady Dzielnicy III przy ul. Dobrego Pasterza 6, wysyłać pocztą tradycyjną na ten adres lub przysyłać pocztą elektroniczną na adres: dzielnica3@um.krakow.pl. Redakcja zastrzega sobie prawo do redakcji nadesłanych materiałów i dokonywania skrótów. Przesłanych materiałów Redakcja nie zwraca.

Radni Dzielnicy III publikują w „Biuletynie” nieodpłatnie i taką samą formę Redakcja „Biuletynu” może zaproponować innym autorom artykułów lub zdjęć.

Aktualne i archiwalne numery „Biuletynów” z lat 2006-2011 znajdują się na stronie Rady Dzielnicy www.dzielnica3.krakow.pl w dziale: Samorząd i poddziale: Biuletyn Dzielnicy III.

Przekazano do druku: grudzień 2011

Nakład: 8000 egzemplarzy

DYŻURY W SIEDZIBIE RADY DZIELNICY III PRĄDNIK CZERWONY:

Klub „Malwa”, ul. Dobrego Pasterza 6
31-416 Kraków
Telefon i faks: 12 412 49 13
e-mail: dzielnica3@um.krakow.pl
www.dzielnica3.krakow.pl

RAFAŁ MIŚ

Przewodniczący Rady i Zarządu
Dzielnicy III Prądnik Czerwony
w poniedziałki w godz. 18.00 – 19.00
e-mail: rafal.mis@gazeta.pl

DANIEL WIŚNIEWSKI

Wiceprzewodniczący Rady i Zarządu

AGNIESZKA JASIÓWKA

Członek Zarządu Dzielnicy

ANIELA PAZURKIEWICZ

Członek Zarządu Dzielnicy

PIOTR GAWEŁ

Członek Zarządu Dzielnicy

Dyżur Członka Zarządu
w czwartki w godz. 18.00 – 19.00
jednoosobowe dyżury wymienne,
informacja szczegółowa w biurze
tel. 12 412 49 13

ANNA WANTUCH

Przewodnicząca Komisji Zdrowia
w poniedziałki w godz. 10.00 – 11.00

STANISŁAW SKRZYŃSKI

Przewodniczący Komisji Infrastruktury
w pierwsze poniedziałki miesiąca
w godz. 17.00 – 18.00

MACIEJ KALEMBA

Przewodniczący Komisji Edukacji
w pierwsze wtorki miesiąca
w godz. 18.00 – 19.00

TOMIR MYŚLIBORSKI

PIOTR MAJAK

e-mail: piomaj@gmail.com
radni Dzielnicy III Prądnik Czerwony
we wtorki w godz. 17.00 – 18.00

DARIUSZ WICHER

PAWEŁ WÓJCİK

radni Dzielnicy III Prądnik Czerwony
w środy w godz. 17.00 – 18.00

DOMINIK JAŚKOWIEC

Radny Miasta Krakowa
w czwartki w godz. 17.00 – 18.00
e-mail: dominikjaskowiec@interia.pl
www.jaskowiec.eu

BIURO RADY DZIELNICY

Poniedziałki, wtorki, środy i piątki
w godz. 10.00 – 13.00
telefon i faks 12 412 49 13
e-mail: dzielnica3@um.krakow.pl
www.dzielnica3.krakow.pl

Przewodniczący Rady i Zarządu
Dzielnicy III Prądnik Czerwony nie ponosi
odpowiedzialności za nieobecność radnych
na wyznaczonych przez nich dyżurach.

Dzielnica w budowie...

dokończenie ze str. 3

finansowych Rady Dzielnicy III (której pracami wówczas kierowałem) zakładał oprócz budowy samej drogi, wykonanie kanalizacji opadowej oraz przebudowę wszystkich sieci biegnących pod ulicą Rokitniańską, tak aby nie zachodziła konieczność wykonywania żadnych innych prac w tym rejonie przez najbliższe lata. Prace finansowane z oszczędności po przetargu na budowę Parku Zaczarowanej Dorożki rozpoczęły się pod koniec 2010 roku i trwały do kwietnia 2011 roku. Inwestycji nie udało się wykonać do końca 2010 roku, gdyż konieczna okazała się dodatkowa przebudowa sieci kanalizacyjnych biegnących pod ulicą, której nie można było przewidzieć na etapie projektu. Pomimo opóźnienia cel został osiągnięty. Jednej dziurawej drogi w Dzielnicy mniej.

Niewątpliwie rok 2011 zapisze się w historii naszej Dzielnicy jako rok budowy nowych boisk sportowych. W ramach zgłoszonej przeze mnie poprawki do budżetu miasta Krakowa na rok 2011 do realizacji zostało wprowadzone zadanie pod nazwą „Przebudowa obiektów sportowych Szkoły Podstawowej nr 114”. Co najważniejsze, gotowy obiekt sportowy (obecnie znajduje się on w fazie odbioru powykonawczego) złożony z dwóch boisk, bieżni, stołów do gry w ping-ponga oraz placu zabaw znajdujący się przy ulicy Łąkowej, zostanie na wiosnę przyszłego roku udostępniony bezpłatnie mieszkańcom. Boiska posiadają oświetlenie solarne, jest to kolejny po boiskach sportowych Szkoły Podstawowej nr 2 oraz placu zabaw przy ulicy Chałupnika przykład udanego zastosowania ekologicznego oświetlenia obiektów użyteczności publicznej. Realizacja tej inwestycji nie byłaby możliwa bez życzliwości i wsparcia ze strony dyrektora Szkoły Podstawowej nr 114 – za co dziękuję. Nie do przecenienia jest także wsparcie dla mojej inicjatywy okazane przez Radę Dzielnicy III, dzięki przeznaczeniu przez Dzielnicę dodatkowych środków finansowych zmodernizowane zostało dodatkowe boisko do gry w piłkę siatkową oraz wyremontowane chodniki przed wejściem do szkoły.

Drugi ogólnodostępny obiekt sportowy to długi wyczekiwany „Orlik”, który powstaje na terenach Szkoły Podstawowej nr 64 przy ulicy Sadowej. Również ta inwestycja powstawała nie bez problemów, już na etapie projektowym (projekt finansowany był ze środków Rady Dzielnicy III ubiegłej kadencji) wystąpił problem z lokalizacją drogi dojazdowej do inwestycji. Spółdzielnia Mieszkaniowa Ugorek odmówiła wydania zgody na dojazd do planowanego „Orlika” poprzez istniejącą drogę przebiegającą przez tereny będące w jej zarządzie. Z podobną odmową spotkaliśmy się przy okazji planowania włączenia

kanalizacji opadowej w kolektor usytuowany na terenie zarządzanym przez Spółdzielnię. Warunki, na jakich spółdzielnia byłaby ewentualnie skłonna zgodzić się na podłączenie kanalizacji były niemożliwymi do realizacji z uwag na wysoki ich koszt. Jedyną alternatywą okazało się zaplanowanie wjazdu i podłączenie do kanalizacji od strony ulicy Sadowej, której właścicielem jest miasto Kraków. Kolejny problem wystąpił już na etapie realizacji, do której mogło nie dojść z powodu nie przyznania przez Urząd Marszałkowski dotacji na jego budowę – Kraków zamierzał zbudować trzy boiska, a otrzymał dotację tylko na jedno. Dopiero po mojej interwencji u członka zarządu województwa małopolskiego Witolda Latuska udało się zmienić pierwotną decyzję władz województwa i przyznać w czerwcu dotację dla wszystkich trzech planowanych „Orlików” (dodatkowe środki finansowe pochodziły z tych gmin, które wycofały się z realizacji „Orlików” na swoim ter-

renie). Zakończenie realizacji prac budowlanych zaplanowane jest na połowę grudnia 2011 roku, natomiast prace wykończeniowe będą prowadzone jeszcze wiosną przyszłego roku, po ich zakończeniu kompleks będzie udostępniony mieszkańcom.

Pomimo trudności finansowych miasta uważam, że rok 2011 należy zaliczyć do udanych, gdyż udało się zakończyć realizację kilku ważnych inwestycji. Rok 2011 stał się też kłamrą spinającą moje działania, najpierw jako przewodniczącego Dzielnicy III, potem radnego miasta Krakowa. Dzisiaj nie bez satysfakcji mogę stwierdzić, że efekty mojej ponad czteroletniej pracy na rzecz lokalnej społeczności są w pełni widoczne. Zapewniam, że to dopiero początek.

Dominik Jaśkowiec
Radny Miasta Krakowa
e-mail: dominikjaskowiec@interia.pl



Tak wyglądał odbudowywany Żłobek nr 30 parę miesięcy temu. Fot. Mateusz Drożdż



Tak wyglądały obiekty sportowe Szkoły Podstawowej nr 114 na wiosnę 2011 roku. Fot. Mateusz Drożdż

Remarszrutyzacja – trudne słowo – trudna sprawa

O remarszrutyzacji mówiło się już jakiś czas. Miała być, była planowana, była opracowywana, no i jest. To znaczy – jest plan. Plan polega na przedstawieniu dwóch wariantów. Jeden niedobry, drugi... jeszcze gorszy.

Ale po kolei. 8 listopada, we wtorkowe popołudnie, odbyła się prezentacja dwóch wariantów, dwóch propozycji nowego układu komunikacji publicznej w Krakowie. Materiał przygotowany przez Stowarzyszenie Inżynierów Transportu i Komunikacji RP O/Kraków (dalej zwane w skrócie: SITK) na zlecenie Zarządu Infrastruktury Komunalnej i Transportu w Krakowie.

Spotkanie dla Rad Dzielnic odbyło się, bo umowa nakładała na wykonawcę koncepcji obowiązek konsultacji z jednostkami samorządu. Po przedstawieniu swoich koncepcji SITK wyraziło oczekiwanie, że uwagi Rady Dzielnic I, II i III będą składać do 14 listopada (poniedziałku). Dano aż 5 dni na namysł, wydawać by się mogło. Spójrzmy jednak na kalendarz: wtorek po południu – na środę już się z nikim nie umówimy, w czwartek niemal pół Krakowa wyjeżdża na długi weekend, w piątek święto, potem sobota i niedziela. No i mamy poniedziałek, 14 listopada. Krótko mówiąc nie dano żadnego czasu na konsultacje, na spotkanie, na rozmowę.

Na nieszczęście SITK-u radni Dzielnic potrafili posługiwać się kalendarzem. Termin składania uwag został przesunięty na wtorek. To pozwoliło na realizację konsultacji społecznych z prawdziwego zdarzenia.

W poniedziałek 14 listopada odbyły się spotkania informacyjne z mieszkańcami Dzielnic III Prądnik Czerwony. Radni dzielnicowi przyjęli moją propozycję i zaprosiliśmy mieszkańców Dzielnic III do rozmowy. Jednocześnie w trzech miejscach, w trzech Szkołach Podstawowych – nr 2, nr 95 i nr 114. Celem spotkań było omówienie propozycji planowanych układów komunikacyjnych

Mieszkańcy nie zawiedli, blisko 300 osób zabrało głos w dyskusji. Ten głos był miażdżący dla przedstawionych rozwiązań i szalenie krytyczny dla SITK jako twórcy koncepcji. Żaden z wariantów nie został nawet w części zaakceptowany przez mieszkańców. Komentarze były jednoznacznie fatalne dla nowych rozwiązań. Najczęstszym postulatem był wniosek o nie dokonywanie żadnych zmian. Jeden z uczestników spotkania określił tą sytuację jasno „płacz, płacz i pamiętaj, że jesteś szczęśliwy!”. Trudno powstrzymać się od wypowiedzenia jednego słowa – skandal.

Po pobieżnej tylko lekturze jasno było widać, że zmiany dążą do wymuszenia przesiadek. Szczegółowa analiza potwierdziła ten wniosek – aby korzystać z komunikacji należy pokochać przesiadki.

To wyjaśnia słowa jednego z prezyderów z ramienia SITK – „my jesteśmy fanami komunikacji publicznej”. Panowie!! Mieszkańcy są fanami szybkiego przemieszczania się! Są fanami wygodnej podróży. Są fanami tezy, że transport publiczny jest dla nich, a nie odwrotnie! Najwyraźniej Dzielnic III licząca około 49 000 mieszkańców nie jest środowiskiem dość ważnym w układzie transportu publicznego.

Zbulwersowanie budziło również widoczne dla mieszkańców uprzywilejowanie Krakowskiej Akademii. Kilka linii komunikacyjnych zmienia trasę po to, by być blisko tej szkoły. Przyznam szczerze też nie rozumiem uporów, z jakim linia 184 jest odsuwana od rejonu ul. Dietla i jest kierowana pod byłą KSW. Skoro założeniem autorów jest, aby tramwaje nie dublowały się z autobusami...

Podczas spotkań mieszkańcy wpisywali swoje postulaty na specjalnie przygotowane arkusze. W ten sposób, po opracowaniu tych danych powstała lista ponad 100 grup wniosków, postulatów i zastrzeżeń. To najlepiej pokazuje jak bardzo modelowe założenia przyjęte przez autorów opracowania rozmiągają się z realiami życia. Efektem naszych spotkań było pismo skierowane do Stowarzyszenia Inżynierów Transportu i Komunikacji – autorów opracowanych koncepcji.

24 listopada w Szkole Podstawowej nr 64 odbyła się konferencja prasowa Zarządu Dzielnic III Prądnik Czerwony. Obecni na konferencji przedstawiciele ZIKiI odpowiadali na część pytań mieszkańców. Gros pytań to były jednak pytania dotyczące *stricte* nowego układu komunikacyjnego. Na te pytania odpowiadali panowie Marek Bauer

i Adrian Obuchowicz reprezentujący SITK oraz Politechnikę Krakowską. Dialog często przypominał rozmowę ślepego z głuchym – mieszkańcy wskazywali słabość propozycji, a naukowcy-inżynierowie powtarzali mantrę – będziecie Państwo zadowoleni.

Na konferencji padły jednak bardzo ważne słowa. Część postulatów mieszkańców Dzielnic III już została wprowadzona do nowego modelu układu komunikacji!

Szanowni Państwo, Drodzy Sąsiedzi! Nie ulega żadnej wątpliwości, że zaangażowanie się w nasze wspólne sprawy i Wasza kooperacja z Radnymi dały efekt. Wasz głos, dzięki zorganizowanym przeze mnie spotkaniom i konferencji został usłyszany, wysłuchany i wzięty pod uwagę.

Bardzo dziękuję tym wszystkim radnym, którzy okazali mi pomoc i wsparcie w organizowaniu naszych konsultacji z Mieszkańcami. Jak widać, aby razem zrobić coś dobrego dla mieszkańców i Dzielnic wystarczy mobilizacja na poziomie Dzielnic. Wystarczy chcieć współpracować. Cieszę się, że mieszkańcy i radni Dzielnic osiągnęli sukces działając razem.

Serdecznie dziękuję dyrektorkom Szkół Podstawowych, Paniom Jolancie Gajęckiej (SP nr 2), Dorocie Łasak (SP nr 64), Elżbiecie Poradowskiej (SP nr 95) oraz Bożenie Mikoś (SP nr 114) za pomoc w organizacji spotkań z naszymi mieszkańcami. Wasza, Drogie Panie, życzliwość jest bardzo pomocna. Dziękuję!

Rafał Miś

*Przewodniczący Rady i Zarządu
Dzielnic III Prądnik Czerwony
e-mail: rafal.mis@gazeta.pl*



Prezentacja wariantów zmian w komunikacji podczas spotkania w Szkole Podstawowej nr 2. Fot. Piotr Gawel

Jesienne wydarzenia w Muzeum Lotnictwa Polskiego

Terogoczna jesień obfitowała w wiele ciekawych wydarzeń w Muzeum Lotnictwa Polskiego. Zbiory placówki wzbogaciły się o nowe eksponaty oraz zostały otwarte w niej interesujące wystawy. Ważnym wydarzeniem był również projekt artystyczny namalowania największego logo polskiej prezydencji w Unii Europejskiej.

Zbiory Muzeum Lotnictwa Polskiego wzbogaciły się 2 września o samolot PZL M-20 Mewa o numerze rejestracyjnym SP-DMA. Maszyna została przekazana przez firmę Aerogryf Aviation ze Szczecina i o własnych siłach odbyła swój ostatni lot na muzealne lądowisko. Samolot został zbudowany na licencji amerykańskiej przez zakłady PZL Mielec. W latach 1979-1998 powstało ok. 30 maszyn tego typu. W zależności od wersji mogły one transportować pięcioro pasażerów lub dwie osoby personelu medycznego i jednego pacjenta na noszach. Do niedawna maszyny tego typu użytkowało Lotnicze Pogotowie Ratunkowe, a obecnie są eksploatowane przez Straż Graniczną, Skytaxi, KGHM Polska Miedź, PZL Mielec, Aerogryf Aviation oraz Politechnikę Rzeszowską. Nowy eksponat wykorzystywany był do patrolowania obszarów leśnych i wykrywania pożarów, transportu narzędzi do przeszczepu oraz prowadzenia szkoleń w ramach certyfikowanego Ośrodka Szkolenia i Przeszkalania Lotniczego.

W sobotę 10 września na muzealnym pasie startowym dawnego lotniska Rakowice-Czyżyny odbyła się nietypowa akcja, w ramach której krakowianie namalowali na nim największe logo polskiej prezydencji w Unii Europejskiej. Ten szczególny projekt zgromadził ponad 100 osób, w tym m. in. liczne grono przyjaciół Muzeum, mieszkańców Dzielnicy III Prądnik Czerwony i XIV Czyżyny, uczniów i nauczycieli okolicznych szkół oraz mieszkańców Domu Zasłużonego Kombatanta z ul. Seniorów Lotnictwa, którzy przez kilka godzin nanosili wałkami i pędzlami farbę na betonową nawierzchnię pasa startowego. Udział w przedsięwzięciu wzięli również przewodniczący Rady Dzielnicy XIV Wojciech Krzysztoń, przewodniczący Rady Dzielnicy III Rafał Miś, jak również radni Dariusz Wicher i Paweł Wójcik.

Efekt wspólnej pracy został uwieczniony z pokładu unoszącego się nad lotniskiem policyj-



Fot. z archiwum Muzeum Lotnictwa Polskiego

nego śmigłowca PZL Kania, stacjonującego na co dzień na rakowickim lotnisku. Każdy z uczestników projektu został uhonorowany pamiątkowym dyplomem upamiętniającym to wydarzenie. Imprezę zakończyło lądowanie historycznego samolotu Jakowlew Jak-18, kończącego na ten rok swoją misję reprezentacyjną jako latający eksponat Muzeum Lotnictwa na pokazach lotniczych w Polsce. Gigantyczne logo o długości 196 metrów i szerokości 46 metrów zajmuje prawie hektar powierzchni. Przez najbliższe miesiące będzie ono widoczne dla pasażerów samolotów podchodzących do lądowania na lotnisko w Balicach.



Fot. z archiwum Muzeum Lotnictwa Polskiego

Muzeum wzbogaciło się również o nową ekspozycję poświęconą polskim wojskom spadochronowym. Jej uroczystego otwarcia 29 września podczas ceremonii inauguracyjnej Międzynarodowy Kongres Spadochronowy dokonali zastępca dowódcy 2. Korpusu Zmechanizowanego gen. Andrzej Knap, prezes Związku Polskich Spadochroniarzy gen. Jan Kempa oraz dyrektor Muzeum Lotnictwa Polskiego Krzysztof Radwan. Na powierzchni 300 metrów kwadratowych zgromadzono eksponaty przedstawiające dzieje polskich spadochroniarzy poczynając od 1. Samodzielnej Brygady Spadochronowej gen. Stanisława Sosabowskiego poprzez 6. Pomorską Dywizję Powietrzno-Desantową, a kończąc na 6. Brygadzie Powietrznodesantowej im. gen. Stanisława F. Sosabowskiego. Zwiedzający wystawę mogą obejrzeć dwie dioramy przedstawiające wyposażenie wojsk powietrznodesantowych oraz unikalną kolekcję odznak i sprzętu osobistego spadochroniarzy.

4 listopada zbiory Muzeum wzbogaciły się o samolot Zlin Z-50 LA o numerze rejestracyjnym SP-AUB. Uroczystego przekazania maszyny dokonali członkowie Grupy Akrobacyjnej „Żelazny” Artur Haładyn, Piotr Haberland i Wojciech Krupa. Zlin Z-50 LA jest jednomiejscowym, dolnopłatowym samolotem akrobacyjnym ze stałym podwoziem o konstrukcji

metalowej, produkowanym od 1975 r. w czeskiej firmie Moravian. Nowy eksponat został podwieszony pod stropem w sali ekspozycyjnej w głównym gmachu Muzeum. Prezentowany samolot można było wielokrotnie podziwiać w locie jako maszynę prowadzącą Grupy Akrobacyjnej „Żelazny” podczas kolejnych edycji Małopolskiego Pikniku Lotniczego oraz pokazów lotniczych w całej Polsce.

Jesienią w Muzeum Lotnictwa Polskiego zostały również otwarte dwie interesujące wystawy czasowe. Pierwsza z nich, „Odloty Hesji” autorstwa Sławomira Krajnińskiego, jest poświęcona fotografii lotniczej. Na 55 wielkoformatowych fotogra-

mach przedstawione zostały statki powietrzne poczynając od konstrukcji historycznych poprzez akrobacyjne, a kończąc na samolotach oraz śmigłowcach wojskowych. Druga z wystaw „Aeromania” stanowi zbiór prac autorstwa Piotra Łopalewskiego, absolwenta Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie oraz pracownika Muzeum Lotnictwa. Przedstawione dzieła wykonane w technice aerografu prezentują słynne samoloty w metaforycznej konwencji nawiązującej do ich nazwy, co stanowi ciekawą odskocznnię od typowego realistycznego malarstwa lotniczego. Obie wystawy czasowe są dostępne dla zwiedzających do końca tego roku.

27 października w Meksyku został rozstrzygnięty konkurs CEMEX Building Award na najlepsze na świecie budynki z betonu. W kategorii budynków publicznych i przemysłowych główną nagrodę zdobył nowy gmach Muzeum Lotnictwa Polskiego. Jest to kolejne prestiżowe wyróżnienie dla tej budowli. Budynek Muzeum był również nominowany do nagrody Miesa van der Rohe dla najlepszej europejskiej architektury współczesnej oraz zdobył nagrodę główną PLGBC Green Building Award 2010 dla najlepszego budynku zielonego w Polsce bez certyfikacji.

*Paweł Wójcik
Radny Dzielnicy III Prądnik Czerwony*

Święto Siostrzyńskiego – patrona Ośrodka dla Dzieci Nieślyszących

Piątkowe przedpołudnie spędziłem tam, gdzie nawet samorządowcy ulegają wzruszeniu. Uroczysty apel ku czci patrona Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego dla Dzieci Nieślyszących w Krakowie przy ul. Spadochroniarzy 1. Sztandar i flaga. Podniosły nastrój. Grono pedagogów, dzieci, młodzieży, rodziców. Stanowią zespół przyjaciół – pełni wzajemnej ciepłoty, pokory i szacunku.

Podczas apelu wychowankowie prezentowali specjalnie przygotowane projekty. Był konkurs wiedzy o patronie – Janie Siostrzyńskim. Dzieciaki przyniosły wszystkich swoimi inscenizacjami nad morze, byliśmy na Mazurach, uczyliśmy się, jak le niuchować czynnie w gronie rodziny. Bardzo starannie przygotowane przewodniki po Polsce opisują najważniejsze miasta leżące nad Wisłą i nad Odrą. Warto zaglądnąć do biblioteki Ośrodka i obejrzeć te dzieła stworzone przez wychowanków.

Siedzieliśmy z Dariuszem Wichrem zapatrzeni w determinację dzieci, którym nie zawsze wszystko wychodziło, jak to było zaplanowane, ale ani razu



Fot. z archiwum Ośrodka

żadne nawet przez chwilę się nie wahało. Każde zdanie zostało wypowiedziane do końca, każdy projekt zaprezentowany. Ogromna praca i ogromny sukces. Wszystkich – dzieci, młodzieży, nauczycieli i rodziców.

Nie da się nie czuć zachwytu oglądając brawurowe (tak – brawurowe!), wykonanie układu tanecznego dzieci występujących w tradycyjnych strojach krakowskich. Układ choreo-

graficzny niełatwy, sporo figur, sporo ruchu grupy, tańiec w parach skoordynowany i precyzyjny. Z racji obowiązków ojcowskich i samorządowych naoglądałem się krakowiaka tańczonego przez dzieci. Ten występ był naj. Po prostu był naj. Kiedy Aneta Dziewońska, dyrektorka Ośrodka, powiedziała mi na koniec, że tańczyły dzieci nieślyszące, początkowo nie uwierzyłem. Tak tańczyć muzykę, słysząc tylko w wyobraźni... Uwierzyć, Drodzy Państwo – to trzeba zobaczyć i przeżyć samemu.

Rafał Miś
Przewodniczący Rady i Zarządu
Dzielnicy III Prądnik Czerwony
e-mail: rafal.mis@gazeta.pl

Program „Radosna Szkoła”

Dzięki Programowi „Radosna Szkoła” publiczne oraz niepubliczne szkoły podstawowe mają możliwość otrzymania wsparcia finansowego na wyposażenie szkolnych placów zabaw. Program ma za zadanie zapewnić najmłodszym uczniom możliwość właściwego rozwoju fizycznego i warunków do aktywności ruchowej porównywalnej ze standardami wychowania przedszkolnego.

W ramach „Radosnej Szkoły” szkoły podstawowe mogą otrzymać wysokie rządowe dofinan-

sowanie na urządzenie szkolnego placu zabaw – do kwoty 63 850 zł (na mały plac zabaw) lub do kwoty 115 450 zł (na duży plac zabaw). W tym celu, należy spełnić szereg warunków, m.in. zapewnić wkład własny w co najmniej takiej samej wysokości, a także przeznaczyć przyszłolny teren o odpowiedniej wielkości. Dlatego też Rada Dzielnicy III Prądnik Czerwony w porozumieniu z dyrektorką Szkoły Podstawowej nr 2 w Krakowie, uchwałą Nr XII/150/2011 z 20 października 2011 roku postanawiała o uruchomieniu zadania pod

nazwą „Utworzenie placu zabaw przy Szkole Podstawowej nr 2 – sfinansowanie wkładu własnego Gminy Miejskiej Kraków niezbędnego do uzyskania dotacji w ramach programu Radosna Szkoła” – 115 450 złotych. Dzięki temu zabezpieczono środki niezbędne do budowy placu zabaw, co pozwoli na otrzymanie rządowego dofinansowania.

Maciej Kalemba
Przewodniczący Komisji Edukacji i Kultury
Rady Dzielnicy III Prądnik Czerwony

Szlachetna Paczka z Prądnika wyruszyła w Bieszczady

Wolontariusze Stowarzyszenia Wiosna co roku umożliwiają darczyńcom dotarcie z pomocą do najbardziej potrzebujących rodzin. Przed Świętami Bożego Narodzenia do ludzi znajdujących się w trudnej sytuacji materialnej trafiają artykuły pierwszej potrzeby. Szlachetna Paczka działa również na Prądniku Czerwonym – w tym roku nasi wolontariusze wyruszyli poza Kraków, by dotrzeć do miejsc, w których Akcja jeszcze nigdy nie gościła. Celem były Ustrzyki Dolne i okolice miasta.

10 listopada wolontariusze z Prądnika rozpoczęli ankietowanie rodzin, by poznać przyczyny niedostatku panującego wśród niektórych mieszkańców Bieszczad. Najpowszechniejszymi problemami, z którymi boryka się ten region Polski, są: bezrobocie – często spowodowane niskim wykształceniem, brak perspektyw i złe warunki mieszkaniowe. Mimo ciężkiej sytuacji rodziny nie proszą o wiele – brakuje głównie żywności, środków czystości, ubrań. Niskie dochody nie wystarczają bowiem na opłaty i realizację podstawowych potrzeb.

Przy okazji swojego pobytu w Bieszczadach wolontariusze mieli okazję podziwiać nie tylko malownicze widoki górskie, ale i dorobek kulturowy regionu. W oczekiwaniu na przedstawicielkę ankietowanej rodziny udało się obejrzeć dzieła ludowej artystki, wykonującej wyroby z wikliny i malowidła na tkaninach.

Od 19 listopada z internetowej bazy Szlachetnej Paczki można było wybierać potrzebujących zakwalifikowanych przez wolontariuszy do otrzymania pomocy. Żadna spośród dwudziestu pięciu rodzin z rejonu Kraków – Ustrzyki Dolne, którym

zajmowali się ochotnicy z Prądnika Czerwonego, nie pozostała bez darczyńcy. Dzięki ofiarności mieszkańców naszego osiedla udało się zgroma-

dzić paczki dla najuboższych, których dostarczenie i wręczenie odbyło się 10 grudnia – podczas ogólnopolskiego Finału Akcji.

Serdecznie dziękujemy Darczyńcom za odpowiedź na potrzeby najuboższych i zachęcamy do wzięcia udziału w Akcji w przyszłym roku.

*Diana Osmęda
wolontariuszka Szlachetnej Paczki*



Wolontariusze w Bieszczadach. Fot. z archiwum Stowarzyszenia Wiosna

Zacne towarzystwo – Towarzystwo Prądnickie

Wpadł mi w ręce mały, sympatyczny biuletyn. Po lekturze bez żadnego wahania szczerze rekomenduję Państwu sięgnięcie po to wydawnictwo. Towarzystwo Prądnickie przybliży w nim postaci i wydarzenia związane z naszą prądnicką tożsamością i historią. Warto poczytać o aniołach i o pewnych „łobuzach-kąpielowcach” (świeży tekst Wiesława Barczewskiego).

Kolportaż biuletynu Towarzystwa Prądnickiego jest planowany w tych samych punktach co nasz „Biuletyn”, zatem proszę być czujnym i wypatrywać nowości.

*Rafał Miś
Przewodniczący Rady i Zarządu
Dzielnicy III Prądnik Czerwony
e-mail: rafal.mis@gazeta.pl*

DORZECZE PRĄDNICKIE BIULETYN TOWARZYSTWA PRĄDNICKIEGO PAŹDZIERNIK 2011 NUMER 1 (45)



Witamy po dłuższej przerwie

Udało nam się zdobyć kolejny numer naszego Biuletynu. Na razie na próżno, bo i format większy i technika inna. Czy będzie się ukazywał regularnie? To zależy od tego, czy będzie kasa i o czym pisać. Chciałoby się powrócić i nadmienić tego czasu, kiedy prądnickich wędków i wspinaczy pojawiała się spora, a dłużej nam nie brakowało tematów do rozpraw, między innymi podczas naszych cyklicznych spotkań. Tęgo sobie i Czytelnikom życzymy. Redakcja.

Prądnik

To nazwa rzeki, która liczy sobie 34,5 km, a na długości 8,7 km płynie przez Kraków. Wypływa w okolicach Sułoszowej na Wyżynie Olkuskiej, płynie Doliną Prądnika przez Ojcowski Park Narodowy, mijając po drodze m.in. Pieskową Skałę, Ojców, Zielonki, a w Krakowie przepływa przez Prądnik Biały, Prądnik Czerwony, Grzegórzki i Stare Miasto.

Jej nazwa pochodzi od wartkiego nurtu, zaś nazwa znana w naszym mieście – Białucha – pochodzi od białych wapieni występujących w dolinie rzeki. Prądnik uchodził niegdyś do starego koryta Wisły w okolicach kościoła Św. Mikołaja, a obecnie łączy się z Wisłą na Dąbiu. Dopływami Prądnika są m.in. Sudoł i Sudoł Dominikański. Niegdyś, wzdłuż rzeki uruchamiano młyny wodne, papiernie i garbarnie.

*Opracował na podstawie
„Encyklopedii Krakowa”
Piotr Skowron*

Zmiany proboszczów w Dzielnicy III

W 2011 roku doszło do zmian na stanowiskach proboszczów w parafiach św. Jana Chrzciciela na Prądniku Czerwonym i Najświętszego Imienia Maryi w Rakowicach. Swoją pracę na tym stanowisku zakończyli ks. Grzegorz Cekiera i o. Jerzy Dziura SP, a ich następcami zostali ks. Jerzy Serwin i o. Wojciech Kałafut SP.

Ks. Grzegorz Cekiera rozpoczął pracę na Prądniku Czerwonym w parafii Dobrego Pasterza w latach 60. ubiegłego wieku. W związku z rozbudową osiedla kardynał Karol Wojtyła polecił mu zorganizowanie ośrodka duszpasterskiego przy kaplicy św. Jana Chrzciciela, który rozpoczął działalność w sierpniu 1976 roku. Po uzyskaniu od władz zgody na budowę kościoła w lutym 1981 roku kardynał Franciszek Macharski erygował w maju tego roku parafię św. Jana Chrzciciela, a ks. Grzegorz Cekiera został jej pierwszym proboszczem. Kolejnym wyzwaniem dla kapłana była budowa sal katechetycznych i świątyni w latach 1983-1989. Z jego inicjatywy został również odtworzony dawny cmentarz przy kaplicy św. Jana Chrzciciela i grota Matki Bożej, a także powstały parafialny oddział Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży i Parafialny Klub Sportowy „Jan”. W związku z ukończeniem 70. roku życia ks. Grzegorz Cekiera złożył w lutym tego roku zgodnie z obowiązującymi przepisami rezygnację z pełnionej funkcji, która została przyjęta przez kardynała Stanisława Dziwisza. Uroczyste pożegnanie proboszcza miało miejsce w czerwcu podczas sumy odpustowej, w której uczestniczyli księża z Dekanatu 6 Kraków – Prądnik oraz pochodzący z parafii i pracujący w niej w przeszłości, delegacje Rady Dzielnicy III, prądnickich szkół, domu dziecka z ulicy Naczelnej i Domu Pomocy Społecznej z ulicy Sudolskiej. Uroczystej mszy świętej przewodniczył pochodzący z parafii neoprezbiter ks. Mieszko Ćwiertnia. Pomimo odejścia na emeryturę ks. Grzegorz Cekiera nadal pracuje w parafii i pełni funkcję dziekana Dekanatu 6 Kraków – Prądnik. Nowym proboszczem został ks. Jerzy Serwin, pracujący wcześniej w parafii św. Brata Alberta na os. Dywizjonu 303 i pełniący funkcję moderatora diecezjalnego Duszpasterstwa Służby Liturgicznej i Ruchu Światło-Życie.

O. Jerzy Dziura SP rozpoczął pracę w parafii Najświętszego Imienia Maryi na początku lat 70. ubiegłego wieku. Przez wiele lat katechizował kolejne pokolenia dzieci i młodzieży z Olszy i Rakowic oraz osoby niesłyszące z ośrodka szkolno-wychowawczego przy ulicy Spadochroniarzy. W 1988 roku został mianowany proboszczem parafii, a w późniejszym okresie również wicedziekanem Dekanatu 6 Kraków – Prądnik. Za jego kadencji ukończony został budynek katechetyczny kolegium pijarskiego, wyremontowano figurę Matki Bożej oraz otoczenie i dach świątyni, osuszono jej

fundamenty i ocieplono mury, wymieniono oświetlenie i nagłośnienie, a w jej oknach założono witraże oraz utworzono Świetlicę SOS im. Św. Józefa Kalasancjusza dla dzieci zagrożonych środowiskowo i Gimnazjum Publiczne nr 52 Ojców Pijarów im. ks. Stanisława Konarskiego. Z jego inicjatywy powstało wiele nowych wspólnot parafialnych, rozpoczęto wydawanie gazetki parafialnej oraz umieszczono w kościele relikwie św. Joanny Beretty Mola. Dzięki jego staraniom została rozwinięta szeroka pomoc charytatywna dla ubogich parafian. O. Jerzy Dziura SP dał się poznać

rakowickim parafianom jako niestrudzony spowiednik oraz osoba niezwykle życzliwa i skromna, wrażliwa na los drugiego człowieka, wspierająca każdego dobrym słowem. Na wniosek o. Józefa Matrasa SP, przełożonego Polskiej Prowincji Zakonu Pijarów, po blisko 40 latach pracy na terenie Rakowic i Olszy w sierpniu 2011 roku zakończył on swą pracę na stanowisku proboszcza i został przeniesiony do parafii Matki Bożej Ostrobramskiej na Wieczystej, gdzie pełni funkcję wikariusza i pomaga w duszpasterstwie ogólnym. Jego następcą został o. Wojciech Kałafut SP, pełniący wcześniej funkcję proboszcza w parafii św. Józefa Kalasancjusza w Rzeszowie, który również pracował pod koniec lat 90. w rakowickiej parafii.

Paweł Wójcik

Radny Dzielnicy III Prądnik Czerwony



Ksiądz Grzegorz Cekiera



Kościół św. Jana Chrzciciela na Prądniku Czerwonym. Fot. Macieias, www.wikipedia.pl



Ojciec Jerzy Dziura SP



Kościół im. Najświętszego Imienia Maryi na Rakowicach. Fot. Zygmunt Put, www.wikipedia.pl

20-lecie „Malwy”

W grudniu 2011 roku przypada jubileusz 20-lecia Klubu Muzyki Współczesnej „Malwa”, działającego przy Śródmiejskim Ośrodku Kultury w Krakowie. Osoby pamiętające Klub „Malwa” sprzed 20 lat nietrudno zauważą, jak duże zmiany zaszły w tym czasie. Poza ścianami i podłogą wymienione zostało wszystko. Z roku na rok wyposażono Klub zarówno w sprzęt biurowy, jak i muzyczny. W ciągu kilku lat stworzona została baza do profesjonalnej działalności.

W ofercie koncertowej dla mieszkańców Prądnika Czerwonego i Krakowa znalazła się zarówno muzyka klasyczna, jak i rozrywkowa. Pojawiły się imprezy cykliczne takie jak „Salon Artystyczny Dettloffów”, „Muzykolandia” adresowana do dzieci oraz pierwsze festiwale i konkursy muzyczne dla twórców profesjonalnych. Klub podjął też działalność edukacyjną, kształcąc dzieci i młodzież w kierunku muzycznym.

Przełomowym rokiem był 1991. Działalnością Klubu „Malwa” zainteresowała się wówczas TVP 2, z którą zorganizowany został Konkurs Kompozytorski im. Andrzeja Panufnika. Wkrótce stał się on konkursem o zasięgu międzynarodowym. Kolejnym konkursem kompozytorskim, który zaistniał w środowisku muzycznym z inicjatywy Klubu „Malwa”, jest organizowany co dwa lata Międzynarodowy Konkurs Kompozytorski „Muzyka Ogródowa”.

Ze sztandarowych inicjatyw Klubu można wymienić Festiwal „Święto Ogródów” realizowany we współpracy z Ogrodem Botanicznym i Stowarzyszeniem „Ogrody Sztuki”. Przy Klubie Muzyki Współczesnej „Malwa” działa także Orkiestra Orfeusz. We współpracy z licznymi kompozytorami dla Orfeusza powstały projekty muzyczne, m.in. „Muzyka Witraży Stanisława Wyspiańskiego”, „Droga św. Pawła”, „Mater Dolorosa”. Na przestrzeni dwudziestu lat podjęliśmy współpracę z takimi instytucjami jak: Polskie Wydawnictwo Muzyczne, Instytut Muzykologii UJ, szkoły muzyczne, Muzeum Narodowe, Ogród Botaniczny, Stowarzyszenie „Ogrody Sztuki”.

Wśród wykonawców i kompozytorów gościliśmy m.in.: Bożenę Zawiślak-Dolny, Elżbietę Towarnicką, Waldemara Malickiego, Krzesimira Dębskiego, Bogusława Schaeffera, Jacka Zielińskiego, Leszka Aleksandra Moczulskiego, Krzysztofa Latałę oraz wykonawców i kompozytorów z zagranicy.

Dwadzieścia lat działalności to setki koncertów, spotkań, wystaw, występów i muzyczna działalność edukacyjna.

Obchody jubileuszu zaplanowane są na grudzień 2011 roku. Na tę okazję przygotowany został koncert „Santiago de Compostela, czyli Szlaki Jakubowe” do libretta franciszkanina ojca Andrzeja Zająca. W wykonaniu udział weźmie Orkiestra Orfeusz oraz aktorzy. Muzykę napisało czterech zaprzyjaźnionych z Klubem „Malwa” kompozytorów: Henryk Jan Botor, Ryszard Haba, Jacek Rządkowski, Krzysztof Aleksander Janczak. Za pomocą muzyki przedstawili oni postaci wywodzących się z różnych kultur pielgrzymów, którzy przebyli szlak do Santiago de Compostela. Pojawia się więc część: arabska, hiszpańska, celtycka oraz związana ze św. Franciszkiem.

Zapraszamy wszystkich zainteresowanych na koncert w dniu 27 grudnia o godz. 20.00 do Bazyliki o.o. Franciszkanów przy ul. Franciszkańskiej 3. Bilety można zakupić w Klubie Muzyki Współczesnej „Malwa” przy ul. Dobrego Pasterza 6, od poniedziałku do piątku w godz. 14.00 - 21.00, tel. 12 - 4 116 116, e-mail: klubmw@poczta.onet.pl.

Klub Muzyki Współczesnej „Malwa”



Jubileusz „Malwy”. Fot. z archiwum Klubu Muzyki Współczesnej „Malwa”

Ścieżka rowerowa przy ul. Młyńskiej oznakowana

W 2008 roku została oddana do użytku ścieżka rowerowa przy ulicy Młyńskiej. Niestety od czasu powstania była ona nieoznakowana. Stanowiło to bardzo poważne zagrożenie dla pieszych oraz rowerzystów poruszających się wzdłuż tej ulicy.

Ścieżka rowerowa przy ulicy Młyńskiej została wykonana zgodnie z projektem budowlanym. Obejmował on budowę trasy, dopasowanie jej odcińków do istniejącego chodnika oraz montaż sygnalizacji świetlnej wraz z oznakowaniem poziomym w obrębie skrzyżowań dopasowanych do zmiennego ruchu pieszo-rowerowego. Ograniczone środki finansowe nie pozwoliły na prawidłowe jej oznakowanie. Powodowało to dezorientację wśród osób poruszających się tym ciągiem komunikacyjnym, gdyż nie wiadomo było, którędy będzie ścieżka rowerowa, ani gdzie znajduje się chodnik. Szczególnie dotyczyło to miejsc, w których dochodziło do wzajemnego przecinania się tych dwóch traktów, co było przyczyną poważnych utrudnień w ruchu pieszo-rowerowym i mogło prowadzić do licznych potrażeń.

Dopiero w bieżącym roku Zarządowi Infrastruktury Komunalnej i Transportu udało się wykonać kompleksowe oznakowanie tego traktu dzięki przyznaniu dodatkowych środków na ścieżki



Ścieżka rowerowa przy ul. Młyńskiej.
Fot. zaczerpnięta z <http://wojtas71.bikestats.pl>

rowerowe w budżecie miasta Krakowa. W ramach tego zadania zostały zamontowane pionowe znaki nakazu C-13 „droga rowerowa” i C-16 „droga dla pieszych” oraz ich kompilacja „droga pieszo-rowerowa”. Ponadto w miejscach przecinania się obu ciągów komunikacyjnych namalowano przejścia dla pieszych. Ścieżka rowerowa została również oddzielona od chodnika białą linią ciągłą. Oznakowanie pionowe uzupełniono także o symbole rowerów namalowane po stronie traktu przeznaczonej dla jednoślądów. Działania te w znaczący sposób wpłynęły na poprawę bezpieczeństwa użytkowników ciągu komunikacyjnego wzdłuż ulicy Młyńskiej.

Poważnym problemem Krakowa jest zbyt mała liczba ścieżek rowerowych, których łączna długość w chwili obecnej wynosi około 100 km. Planowane jest jednak powstanie kolejnych 360 km, na których wybudowanie potrzebne są 554 mln zł.

Paweł Wójcik
Radny Dzielniczy III Prądnik Czerwony

Przejście na poziomie

O tym, jak nieprzyjazne potrafią być krakowskie chodniki wie wiele osób. Nierówności powierzchni przeszkadzają przede wszystkim osobom starszym, mającym problemy z poruszaniem się, ale też – jak sam przekonałem się parę lat temu – młodym rodzicom, którzy pchają po trotuarach wózki z dziećmi. Dopiero kierując wózkiem dzieckiem zdałem sobie sprawę z tego, jak wysokie są krawężniki przy przejściach dla pieszych. Aby pokonać ulicę ze śpiącym dzieckiem należało delikatnie opuścić przednie koła na asfalt, podnieść, a następnie opuścić tylne. Aby wjechać na krawężnik po drugiej stronie ulicy koła wózka musiały być zadarte wysoko, przód wózka stawał pod kątem 30 lub więcej stopni, aby pokonać tę przeszkodę terenową.

Pomny tych doświadczeń cieszę się, że dzięki wsparciu Rady Dzielniczy i ZIKiT-u udało mi się rozwiązać ten problem na jednym z przejść przez ulicę Meissnera. Ulica była remontowana kilkanaście lat temu, ale wówczas nikt nie pomyślał o takim drobnym, lecz przydatnym, udogodnieniu dla pieszych. Z powodu szczupłości tegorocznych środków finansowych mogliśmy zająć się tylko jednym przejściem. Wybraliśmy to, które łączy ulicę Śliczną z ulicą Łąkową na wysokości delikatesów, o co zresztą prosili mieszkańcy pobliskich bloków.

Obecnie płyty chodnikowe w tym rejonie obniżają się płynnie do poziomu asfaltu, kończąc się specjalnymi wypustkami tuż przed jezdnią. Jest to

tw. kostka kolorowa integracyjna ostrzegająca osoby niewidome i niedowidzące przed wejściem na jezdnię. Jest ona stosowana od kilku lat w remontach wykonywanych na ulicach w centrum, ale w naszej Dzielniczy pojawiła się do tej pory tylko przy jednym z przejść przez ul. Dobrego Pasterza. Jest to kolejne udogodnienie dla pieszych, po montowanych już od kilku lat w naszej Dzielniczy sygnalizatorach dźwiękowych sprzężonych z sygnalizacją świetlną.

Kolejne przejścia w pobliżu – po południowej stronie połączenia ulic Ślicznej i Łąkowej oraz przy

skrzyżowaniu ulicy Meissnera z aleją Jana Pawła II i ulicą Mogiłską – na obniżenie swojego poziomu będą musiały poczekać do remontu skrzyżowania Meissnera – Lema. Ale zarazem przy okazji tego remontu na skrzyżowaniu ulic Meissnera ze Śliczną i Łąkową pojawi się także sygnalizacja świetlna, tak aby droga do domu, szkoły, kościoła, poczty, fryzjera, czy sklepów była dla nas bezpieczniejsza.

Mateusz Drożdż
radny Dzielniczy III Prądnik Czerwony
e-mail: mateusz.drozd@onet.pl

Wyremontowane przejście. Fot. Mateusz Drożdż



Wypustki czyli kostka kolorowa integracyjna znajdują się tuż przed jezdnią. Fot. Mateusz Drożdż

30-lecie Towarzystwa Przyjaciół Chorych „Hospicjum im. św. Łazarza”

*Ci, którzy odchodzą,
Ból, który nie mija, zdaje się wypełniać dni i noce,
Bezsilność, coraz to nowe upokorzenia, obojętność otoczenia,
Bezradni zrozpaczeni bliscy. . .
Na ogół staramy się o tym nie myśleć
Staramy się zapomnieć, że i nas to może spotkać.
Może pora dziś spojrzeć prawdzie w oczy?
Nauka nie usunie konieczności śmierci,
Lecz nasza solidarność w stosunku do umierających może
Przynieść ulgę, pomoc i spokój.
Można zapobiegać bólowi.
Można oszczędzić upokorzeń.
Można skutecznie współczuć umierającym!*

(Komisja Formacji i Informacji, wrzesień 1984 r.)

W 2011 roku Towarzystwo obchodzi 30-lecie swojej działalności. Z tej okazji pragniemy podzielić się radością, że od 1981 roku pracownicy i wolontariusze Towarzystwa mogą nieść pomoc ludziom zmagającym się z ciężką chorobą w ostatnim okresie życia, a także wspierać rodziny chorych w tych trudnych chwilach. Społeczność Hospicjum św. Łazarza składa gorące podziękowania wszystkim Ludziom Dobrej Woli, którzy przez te lata wspierali ideę hospicyjną. Nie moglibyśmy spełniać tej idei i nie doszłoby do realizacji dzieła hospicyjnego bez zaangażowania wielu osób.

Jednak w ostatnim roku radość z możliwości ofiarowania pomocy jest ograniczana troską o dalszą przyszłość Towarzystwa. W roku jubileuszu borykamy się z poważnymi kłopotami finansowymi. Ostatnie oszczędności, pozyskane przez lata z darów Przyjaciół, są przeznaczane na pomoc dla chorych. Dlatego też, zwracamy się z gorącą prośbą o dary serca, które pozwolą nadal czynić godnym

ostatnie tygodnie i dni życia tych, którzy odchodzą.

Opieka hospicyjna jest profesjonalną, najwyższej jakości opieką medyczną, pielęgnacyjną, duchową, psychologiczną i socjalną. Realizowana jest w następujących jednostkach, działających w hospicjum:

- hospicjum stacjonarnym,
- hospicjum domowym,
- poradni medycyny paliatywnej,
- poradni obrzęku limfatycznego.

Pomoc ofiarowywana jest również rodzinie chorego w postaci:

- wsparcia podczas opieki nad chorym,
- pomocy dla rodzin w żałobie.

Zespół Ośrodka prowadzi również pielęgnarską domową opiekę długoterminową.

Co roku, stacjonarną opieką w domu hospicyjnym, jest obejmowanych średnio 420 chorych, a opieką domową 450 – 600 chorych. Lekarze Poradni Medycyny Paliatywnej udzielają około 800 konsultacji dotyczących leczenia bólu i innych objawów rozwijającej się choroby nowotworowej. Staramy się również pomagać osobom starszym, przewlekle chorym i nie posiadającym rodziny w czynnościach pielęgnacyjnych i usprawniających.

W ostatnich trzech latach, dzięki dofinansowaniu z funduszy Unii Europejskiej oraz środków publicznych w ramach Małopolskiego Regionalnego Funduszu Operacyjnego wykonaliśmy modernizację budynku hospicyjnego, dostosowując jego urządzenia do obowiązujących przepisów przeciwpożarowych i budowlanych. Dzięki temu udało nam się także zwiększyć liczbę łóżek dla naszych podopiecznych.

Działalność Towarzystwa znalazła uznanie społeczeństwa Krakowa i całej Polski, a nasza współpraca z innymi hospicjami i ośrodkami opieki hospicyjnej jest przez nie bardzo dobrze oceniana. Członkowie zarządu oraz pracownicy Ośrodka od wielu lat biorą wolontaryjnie czynny udział w konsultowaniu aktów prawnych i innych zarządzeń dotyczących opieki paliatywnej i hospicyjnej, a także w pracach Forum Hospicjów Polskich (związku pozarządowych hospicjów świeckich i kościelnych), współorganizując ogólnopolskie szkolenia i konferencje oraz dni skupienia.



Fot. z archiwum Hospicjum

Po trzydziestu latach działalności wiemy, że nadal wiele osób potrzebuje domowej i stacjonarnej opieki hospicyjnej, a ich rodziny wsparcia i edukacji w opiece nad bliskimi. Opieka hospicyjna jest bezpłatna dla chorego i rodziny. Przy rosnącej liczbie chorych z różnymi nieuleczalnymi schorzeniami, ludzi samotnych, o niskich rentach i emeryturach, dla których bardzo trudno jest zorganizować 24-godziną opiekę w domu - odpowiednie refundowanie opieki domowej i stacjonarnej będzie bardzo potrzebne. Dlatego tak ważna dla nas jest sprawa nieodpłatnego świadczenia opieki hospicyjnej.

Dziękując za wszelką trzydziestoletnią pomoc, gorąco prosimy o pozostanie Przyjaciółmi Hospicjum św. Łazarza.

*Jolanta Stokłosa
Prezes Zarządu TPCh
Hospicjum im. św. Łazarza*

Można wesprzeć Hospicjum:

- zostając hospicyjnym wolontariuszem – więcej informacji www.wolontariat.hospicjum.pl,
- ofiarowując 1% przy rozliczeniu podatku dochodowego,
- wpłacając dar pieniężny na konto Towarzystwa: Bank Pekao S.A. I/Kraków 38 1240 1431 1111 0000 0976 3744
- ofiarowując dar kwestwy na ślubie, pogrzebie lub innych uroczystościach rodzinnych.

Zapraszamy również do współpracy:

Hospicjum im. św. Łazarza serdecznie zaprasza do współpracy w ramach realizowanych projektów grantowych:

- „Wolontariat Nadziei” – prowadzony przy wsparciu finansowym Województwa Małopolskiego. Ideą projektu jest popularyzacja bezinteresownej pomocy osobom chorym, niepełnosprawnym oraz starszym.
- „Wolontariusz Hospicjum Domowego” – projekt realizowany we współpracy z wojewodą małopolskim, skierowany jest do rodzin chorych oraz osób zainteresowanych poznaniem zasad opieki nad przewlekle i nieuleczalnie chorymi, a także wolontariatem hospicyjnym. Projekt ma formę cyklu szkoleń z zakresu komunikacji z chorym, poznania problemów przeżywania choroby oraz pielęgnacji chorego.

Więcej informacji można uzyskać odwiedzając nas:

Towarzystwa Przyjaciół Chorych „Hospicjum im. św. Łazarza”,
ul. Fatimska 17, 31-831 Kraków
Tel. 12 641 46 59 (10.00 – 14.00)
www.hospicjum.krakow.pl,
zarzad@hospicjum.org
KRS 0000048149

Patroni naszych ulic

Jan Brzechwa

Jest w naszej Dzielnicy III ulica leżąca równolegle do ulicy Dobrego Pasterza nosząca imię polskiego poety pochodzenia żydowskiego, satyryka, powieściopisarza, autora książek dla dzieci – Jana Brzechwy.

Nazywał się właściwie Jan Wiktor Lesman. Urodził się 15 sierpnia 1898 roku w Żmeryncie na Podolu, był synem Aleksandra Lesmana, inżyniera kolejowego. Istnieją niejasności co do roku urodzenia poety. Większość encyklopedii podaje rok urodzenia 1900. Znakomicie tę sytuację tłumaczy J. Odrowąż Pieniążek: *Posiadamy niezbite dowody na to, że urodził się w Żmeryncie na Podolu 15 sierpnia 1898 roku, co stwierdzał własnoręcznie choćby*

debiutował w 1915 roku, kiedy to opublikował swoje pierwsze wiersze w piotrogrodzkim „Sztandarze” oraz w kijowskich „Kłosach Ukraińskich”. Swojej przyszłości nie wiązał jednak z karierą pisarską – postanowił, że zostanie prawnikiem. Ukończył Zakład Naukowo-Wychowawczy Ojców Jezuitów w Chyrowie, a po przyjeździe do Warszawy – Wydział Prawa Uniwersytetu Warszawskiego. Jednocześnie wstąpił do 36. Pułku Piechoty

lizującym się w zakresie prawa autorskiego. Ogłosił kilka prac na ten temat, był radcą prawnym ZAiKS-u. Jako specjalista prawa autorskiego reprezentował w sądzie m. in. Zenona Przesmyckiego „Miriamą” w sprawie toczącej się przeciwko poecie Tadeuszowi Piniemu, który poprzez wydanie edycji dzieł Cypriana Kamila Norwida bez zgody właściciela praw autorskich, Przesmyckiego, naruszył jego prawa do spuścizny po Norwidzie.

Najważniejszy okres twórczości bajkopisarza przypada na lata II wojny światowej. Do najbardziej znanych i bardzo popularnych należą takie utwory, jak m. in. „Akademia Pana Kleksa”, „Przygody pchły szachrajki”, „Opowiedział dzieciół sowie”, „Na wyspach Bergamutach” czy „Pan Drops i jego trupa”. Kolejne książki kontynuujące „Akademię” – „Podróże Pana Kleksa” i „Tryumf Pana Kleksa” napisał w 1961 i 1965 roku. Widowisko sceniczne „Niezwyczajne przygody pana Kleksa” w reżyserii Kazimierza Dejmka zostało wystawione w 1963 roku, a potem sfilmowane. Ilustratorem jego książek był znany grafik Jan Marcin Szancer.

Był również cenionym tłumaczem literatury rosyjskiej, m. in. utworów Aleksandra Puszkina, Antoniego Czechowa, Siergieja Jesienina i Włodzimierza Majakowskiego.

Zmarł 2 lipca 1966 roku w Warszawie. Został pochowany na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach.

Na wierszach Jana Brzechwy wychowało się i mam nadzieję, że nadal wychowuje się kolejne pokolenie dzieci. Ale i dorośli znajdują w jego twórczości coś dla siebie. Jego wiersze pozostały z nami. Wystarczy tylko sięgnąć po któryś z tomów. Miłej lektury.

Małgorzata Janiec

Radna Dzielnicy III Prądnik Czerwony



Fot. Małgorzata Janiec

w podaniu o weryfikację jako członka ZAiKS-u dnia 1 września 1945 roku. Aliści po drugim małżeństwie z osobą znacznie od siebie młodszą zaczął podawać datę 1900 i to tak konsekwentnie, że dziś we wszystkich encyklopediach i słownikach PWN, a nawet w podstawowym wydawnictwie IBL „Współcześni pisarze polscy i badacze literatury” figuruje rok urodzenia 1900 i jakoś nikogo nie zdziwiło, że debiutował, mając lat 15.

Był wnukiem warszawskiego księgarza i wydawcy Bernarda Lesmana, a przy tym stryjczym bratem poety Bolesława Leśmiana, który wymyślił dla Jana literacki pseudonim „Brzechwa” (nawiązanie do części strzały).

Swą młodość spędził na Kresach Wschodnich, podróżując ze swą rodziną. Już jako nastolatek za-

Legii Akademickiej i jako ochotnik uczestniczył w wojnie polsko – bolszewickiej. Po demobilizacji w 1920 roku zaczął dorabiać jako autor tekstów satyrycznych oraz piosenek i skeczy. Współpracował z kabaretami Qui Pro Quo, Czarny Kot czy Morskie Oko, posługując się najczęściej pseudonimami Ster – Szyn oraz Inspicjent Brzeszczot.

W 1926 roku ogłosił tom poezji „Oblicza zmyślone”, a w 1938 roku wydano jego pierwszy tomik poezji dla dzieci pod tytułem „Tańcowała igła z nitką”. W tomiku tym znalazły się takie popularne dziś wiersze jak: „Pomidor”, „Żuraw i czapla”, „Na straganie”. Rok później ukazał się kolejny tom wierszy dla dzieci pod tytułem „Kaczka Dziwaczka”.

Z zawodu był adwokatem (zawodowo posługiwał się nazwiskiem metrykalnym) specja-

Na podstawie:

„Kraków, ulica imienia...” T. Stanisławska-Adamczewska, Jan Adamczewski

Wikipedia, wolna encyklopedia

„Polscy pisarze dwudziestolecia międzywojennego”

Jan Brzechwa

Niedźwiedź

Proszę państwa, oto miś.

Miś jest bardzo grzeczny dziś,

Chętnie państwu łapę poda.

Nie chce podać? A to szkoda.

„Samba nad Amazonką” w 114

Uroczystości święta patrona weszły już na trwałe do tradycji Szkoły Podstawowej nr 114 i przyjmują co roku formę obchodów tygodnia kultury danego kraju lub regionu świata. Razem z Arkadym Fiedlerem odwiedziliśmy niemal wszystkie kontynenty. Byliśmy w Peru, Indiach, Rosji, USA i Kanadzie, w Czarnej Afryce, Izraelu, Australii i Oceanii oraz w Japonii, Meksyku, Chinach i Iranie.

Zajęcia zawsze mają charakter interdyscyplinarny łącząc plastykę z muzyką, teatr z poezją i literaturą, film z fotografią, taniec ze sportem. Jesteśmy dumni z tego, że realizując tak ambitny projekt edukacyjny znajdujemy oparcie przede wszystkim we własnej społeczności lokalnej, która chce i potrafi inspirować nauczycieli do rzeczy twórczych i oryginalnych.

Nie sposób wymienić wszystkich znamienitych gości, którzy odwiedzili nas w czasie trwania dni patrona. Byli wśród nich synowie Arkadego Fiedlera, ambasadorzy, konsulowie i przedstawiciele placówek dyplomatycznych, władze miejskie, samorządowe i kuratorskie, misjonarze i duchowni różnych wyznań, podróżnicy, sportowcy, biznesmeni, etnografowie, naukowcy, artyści, dziennikarze i specjaliści od egzotycznych kuchni.

W tym roku obchodziliśmy Tydzień Kultury Brazylii. Patronat nad uroczystością objęły ambasada Brazylii w Warszawie i konsulat brazylijski w Krakowie. Wieczorem w dniu inauguracji 21 listopada 2011 roku sala gimnastyczna naszej szkoły nie mogła pomieścić wszystkich widzów. A było co oglądać!

Po odczytaniu listu z gratulacjami od Grzegorza Hajdarowicza, konsula honorowego Brazylii, nastąpiła część artystyczna. Wystąpiły zespoły taneczne i wokalne działające w naszej szkole prezentując program oparty na gorących rytmach i melodiach brazylijskich. Szkolną prezentację za-

kończył występ ponad 50-osobowego zespołu wokalnie – instrumentalnego złożonego z uczniów i nauczycieli naszej szkoły. Zespół wykonał ludową piosenkę brazylijską Samba Lele.

Potem przyszedł czas na zaproszone gwiazdy. Energetyczny koncert zespołu perkusyjnego Batucada Cracovia ze Szkoły Muzycznej I stopnia przy ul. Pilotów pod kierownictwem prof. A. Kaczmarczyka porwał publiczność, a profesjonalizm młodych muzyków wzbudził powszechny podziw. Po młodych muzykach swój kunszt zaprezentował zespół Capoeira Unicar Kraków, który zachwycił widzów swoimi akrobatycznymi umiejętnościami, łączącymi harmonijnie taniec i muzykę ze sztuką walki. Ostatnim punktem tego wieczoru był entuzjastycznie przyjęty przez publiczność gorący show formacji brazylijskich tańców karnawałowych „Danca do Sol”. Przez chwilę wszystkim wydawało się, że uczestniczą w legendarnym karnawale w Rio!

Po zakończonych występach goście mieli możliwość degustowania tradycyjnych potraw brazylijskich, a na wybrańców czekał tort w kształcie piłkarskiego boiska! Goście zwiedzali przygotowane wystawy m.in. laureatów Wojewódzkiego Konkursu Plastycznego „Samba nad Amazonką”, wystawę „Mieszkańcy Zielonego Piekła – tradycyjna kultura Indian Amazonii” przygotowaną przez Muzeum Etnograficzne w Krakowie, wystawę fotografii „Księżniczki karnawału” udostępnioną przez konsulat Brazylii w Krakowie, wystawę Klaudii Faby „Salvador Bahia” oraz wystawę „Brazylijska mozaika” prezentującą prace uczniowskiego koła ceramicznego.

Ważnym punktem programu było wręczenie pucharu zwycięzcom międzyszkolnego turnieju siatkówki dziewcząt i chłopców przez przewodniczącego Rady Dzielniczy III Rafała Misia. W obu

kategoriach triumfowali uczniowie ze Szkoły Podstawowej nr 114. W ciągu całego Tygodnia program nauczania realizowany był w naszej szkole poprzez treści związane z kulturą, historią i przyrodą Brazylii. Wśród zaproszonych wykładowców byli naukowcy z Instytutu Botaniki PAN, Instytutu Biologii UJ, Instytutu Geologii UJ, Ogródu Botanicznego UJ, Instytutu Nauk o Środowisku UJ. Odbyły się warsztaty samby i capoeiry, koncerty Batucada Cracovia i Klubu Muzyki Współczesnej Malwa, konkursy przygotowane przez Śródmiejską Bibliotekę Publiczną filia nr 10, szkolna sesja naukowa, spotkanie z polskim i brazylijskim misjonarzem, wolontariuszami Fundacji Greenpeace, brazylijskimi piłkarzami Cleberem i Paulistą oraz wiele innych edukacyjnych atrakcji.

Niezapomnianych wrażeń dostarczyły dzieciom koncerty Batucada Cracovia oraz występ duetu Jan Baryła – Michał Kaniewski z Klubu Muzyki Współczesnej MALWA „Od samby do rocka”. Trudno opisać entuzjazm młodych kibiców z naszej szkoły na spotkaniu z brazylijskimi piłkarzami Cleberem i Paulistą! Cleber blisko godzinę cierpliwie rozdawał autografy i fotografował się z dziećmi. Przez cały tydzień uczniowie rywalizowali w szkolnym konkursie tańca na matach do rytmów współczesnych brazylijskich przebojów. Konkurs zorganizowało Stowarzyszenie Aktywny Wypoczynek.

Uczniowie zobaczyli filmy edukacyjne o kulturze i przyrodzie Brazylii oraz o dramatycznych losach polskich emigrantów w tym kraju. Tolerancja, życzliwość, ciekawość Innych, oraz autentyczna radość z poznawania „wielokulturowego” świata – oto główne idee naszego wspólnego święta. Być może dzięki takim działaniom stanie się on kiedyś choć trochę lepszy?

*Jacek Zadora
Koordynator projektu*

Brazylia na Prądniku Czerwonym

W dniach 21-25 listopada 2011 w Szkole Podstawowej nr 114 odbywa się wielka impreza – Tydzień Kultury Brazylii – „Samba nad Amazonką”. Uroczystość rozpoczęła dyrektor Bożena Mikoś krótkim wspomnieniem patrona szkoły – Arkadego Fiedlera. Potem wystąpiły szkolne zespoły taneczno-wokalne. Piosenki śpiewane po portugalsku były pięknym pokazem umiejętności naszych najmłodszych artystów. Wielkie zaangażowanie, ciężka praca dały wszystkim widzom ogromną radość. Te dzieciaki zawojowały scenę i serca publiczności. Razem z wykonawcami piosenki nucili nasi brazylijscy goście Jean Paulista oraz Cleber.

Pokaz sztuki walki capoeira w wykonaniu Capoeira Unicar Kraków były wspaniałą zabawą dla licznie zgromadzonej publiczności. Niezwykła wręcz sprawność członków ekipy, salta, mistrzowskie inscenizacje walki, a wszystko w rytm muzyki, oklasków. Występy rozdzielały małe przerwy techniczne. W trakcie jednej z nich widzowie odczuli drżenie całej sali, przestrzeń wypełnił grom, a potem ukazała się formacja perkusyjna Szkoły Muzycznej I stopnia im. S. Wiechowicza. Połączenie bębnow, werbli i wirtuozerii muzyków dały w efekcie niesamowicie dynamiczny koncert. Muzycy od szeptu berimbau po grzmoty bębnow wiedli widzów przez

krainę brazylijskiej roztańczonej samby. Zespół Batucada Cracovia. Po prostu świetna formacja.

Samba bez tancerek nie byłaby pełna. Był więc i pokaz tańca w wykonaniu kobiecego tercetu. Gorące rytmy samby, bajeczne kostiumy, pióra, uśmiechy, roztańczone sylwetki – było na co popatrzeć, jest co wspominać.

Inauguracja Tygodnia Brazylijskiego była również okazją do wręczenia pucharów dla zwycięzców turnieju siatkówki. Rozgrywki o Puchar Przewodniczącego Rady Dzielniczy III prowadzone były pomiędzy drużynami naszych szkół podstawowych w kategorii Dziewcząt i Chłopców.



Fot. z archiwum Szkoły Podstawowej nr 114

Tydzień Kultury Brazylii „Samba nad Amazonką” wpisuje się w cykl wypraw organizowanych przez dyrekcję, całe grono nauczycieli i uczniów Szkoły Podstawowej nr 114. W poprzednich latach

dzięki ich wyobraźni gościliśmy, między innymi, w Rosji, zwiedzaliśmy Arfukę, Australię, obcowa-
liśmy z kulturą Izraela. Bardzo dziękuję w imieniu Rady Dzielnicy za zaproszenie.

*Rafał Miś
Przewodniczący Rady i Zarządu
Dzielnicy III Prądnik Czerwony
e-mail: rafal.mis@gazeta.pl*

Andrzejki w Domu

Andrzejki to, tradycyjnie, okazja do zabawy, wróżb, tańca. Niczego nie zabrakło podczas zabawy organizowanej przez uczestników i personel Miejskiego Dziennego Domu Pomocy Społecznej nr 4 przy ul. Sudolskiej. Przemiała



Fot. z archiwum organizatorów

atmosfera, świetna kawa, doborowe towarzystwo to mocne strony imprez organizowanych w tym miejscu. Z dużą radością przyjąłem zaproszenie.

Na miejscu spotkałem sympatycznych, pełnych wigoru ludzi. Od razu widać było jak dużą estymą cieszy się w tym gronie radna Anna Wantuch. Muszę pochwalić Panów z Domu – pozwolili jej usiąść, około 10 minut porozmawiać i... koniec. Parkiet, taniec, zabawa. Krótkie chwile przy stole Anna Wantuch poświęcała na relację z postępu remontu mieszkania Zofii Karwat.

Zabawa zabawą, ale każde spotkanie jest okazją do poważnej rozmowy. Poważnej, bo dotyczącej przyszłości placówki, wspólnych zamierzeń, planów. Nie uciekaliśmy się do pomocy wróżki, ale jestem pewny, że w gronie Dyrekcji MDDPS, w towarzystwie Anny Wantuch omówiliśmy kilka dobrych planów i zamierzeń.

Bardzo dziękuję za zaproszenie i obiecuję być częstszym gościem.

*Rafał Miś
Przewodniczący Rady i Zarządu
Dzielnicy III Prądnik Czerwony
e-mail: rafal.mis@gazeta.pl*

Złożyliśmy się na złotą cegiełkę

Czasem pojawiają się sprawy, które choć nie są związane bezpośrednio z naszą Dzielnicą, to są ważne dla całego kraju. Takim wydarzeniem była zbiórka pieniędzy na odbudowę i odnowę Zamku Królewskiego na Wawelu przeprowadzona w latach dwudziestych XX wieku, takim działaniem jest prowadzona obecnie zbiórka funduszy na budowę nowego Panteonu Narodowego.

Poprzedni Panteon zlokalizowany w podziemiach kościoła Na Skałce „zapełnił się”. Zostali tam pochowani wybitni ludzie polskiej kultury: Jan Długosz, Wincenty Pol, Lucjan Siemieński, Ignacy Kraszewski, Teofil Lenartowicz, Adam Asnyk, Henryk Siemiradzki, Stanisław Wyspiański, Jacek Malczewski, Karol Szymanowski, Ludwik Solski, Tadeusz Banachiewicz i Czesław Miłosz. W obecnie przygotowanym miejsce wiecznego spoczynku znajdują zapewne inni zasłużeni dla Polski i Polaków ludzie nauki, kultury, sztuki.

Panteon ma powstać w podziemiach kościoła św. św. Piotra i Pawła, a jego budowę zajmuje się Fundacja „Panteon Narodowy”, którą powołało szereg zacnych instytucji m.in. krakowskie uczelnie wyższe, instytucje naukowe, społeczne, gospodarcze, samorządowe i kościelne. Gdy powstaje dzieło ważne dla przyszłych pokoleń nie tylko krakowian, ale i wszystkich Polaków, uznaliśmy, że należy je wspomóc finansowo poprzez zakup symbolicznej cegiełki.

Moją propozycję wspólnego zakupu złotej cegiełki za 500 zł zdecydowało się poprzeć kilkanaście osób. W różnych kwotach wykładanych z własnych pieniędzy złożyło się na nią 15 radnych Dzielnicę III – byli to, w kolejności alfabetycznej: Piotr Gaweł, Małgorzata Janiec, Agnieszka Jasiówka, Dominik Jaśkowicz, Maciej Kalemba, Franciszek Kasznik, Patrycja Krok, Piotr Majak, Rafał Miś, Piotr Moskała, Stanisław Skrzyński, Anna Wantuch, Łukasz Wantuch, Jacek Wojs oraz niżej podpisany. Cegiełka to oprawiona w ramki grafika autorstwa Jerzego Dmitruka w passe-partout przedstawiająca kościół świętych Piotra i Pawła. Na odwrocie znajduje się pieczęć fundacji z indywidualnym numerem cegiełki – my mamy numer 64 – i podziękowaniem. Już wkrótce dokleimy z tyłu listę radnych – darczyńców i zawiesimy ją na ścianie biura naszej Dzielnicę.

Tym samym staliśmy się pierwszą dzielnicą pomocniczą Krakowa, która zakupiła cegiełkę i w ten sposób przyłożyła się do szczytnego dzieła budowy Panteonu Narodowego.

Warto przy okazji dodać, że oprócz 400 złotych cegiełek w cenie 500 zł, Fundacja rozprawdza także cegiełki srebrne po 50 zł i brązowe po 5 zł. Srebrne są oprawionym w passe-partout wydu-



kiem litografii ze zbiorów Biblioteki PAU i PAN w Krakowie z roku 1880 przedstawiająca kościół świętych Piotra i Pawła, zaś brązowe to pocztówki z widokiem kościoła. Srebrne zostały przygotowane w liczbie 4 000, a brązowe – 40 000. Każda z nich jest indywidualnie numerowana, a darczyńcy – jeśli tylko zechcą – są wpisywani i podawani z imienia i nazwiska. Na razie na stronie Fundacji, ale po zakończeniu projektu, planowane jest

– wzorem cegiełek wawelskich sprzed stulecia – wydanie książki z opisem działań i nazwiskami fundatorów.

Jesteśmy w okresie przedświątecznym, gdy wiele osób rozgląda się czasem bezradnie za prezentami dla najbliższych. Często poważnym problemem jest znalezienie czegoś mniej banalnego niż kolejna para skarpetek, krawat, słodycze, szalik lub pluszowa zabawka. Być może takim niebanalnym prezentem mógłby być zakup indywidualnie numerowanej cegiełki z wypisanym nazwiskiem obdarowanego lub obdarowanych. Po latach może być cenną emocjonalnie pamiątką wyjątkowej akcji narodowej.

Więcej informacji na temat Panteonu, Fundacji i możliwości zakupu cegiełek znajduje się na stronie: www.panteonnarodowy.pl

*Mateusz Drożdż
radny Dzielnicę III Prądnik Czerwony
e-mail: mateusz.drozd@onet.pl*

 Klub Muzyki Współczesnej "MALWA"
przy Śródmiejskim Ośrodku Kultury w Krakowie

27.12.2011 godz. 20.30
BAZYLIKA OO. FRANCISZKANÓW W KRAKOWIE
ul. Franciszkańska 3

KONCERT JUBILEUSZOWY
Z OKAZJI 20-LECIA KLUBU MUZYKI WSPÓŁCZESNEJ "MALWA"

SANTIAGO de COMPOSTELA
SZLAKI JAKUBOWE

Libretto: O. Andrzej Zajac

Św. Jakub - Ryszard Haba
Św. Brygida - Krzysztof Aleksander Janczak
Królowa Izabela - Jan Baryła
Św. Franciszek - Jacek Rządowski
Zwiastun - Henryk Jan Botor

Ryszard Haba - perkusja
aktorzy krakowscy
chór kameralny
Orkiestra ORFEUSZ pod dyr. Jana Baryły

Bilety w cenie 30 zł (ulgowe: 15 zł dla młodzieży i seniorów) do nabycia:
- Klub Muzyki Współczesnej "MALWA" ul. Dobrego Pasterza 6
- Info Kraków, ul. Św. Jana 2
- Info Kraków, Rynek Gł. 1/3 (Sukiennice)
- Śródmiejski Ośrodek Kultury, ul. Mikołajska 2 (w godz. 9.00-15.30)

Stowarzyszenie "Ogrody Sztuki" 